

## "MOJE MIASTO SKOCZÓW"

**Autorem wiersza jest Hieronim Gawlas (5 lat) wraz z mamą i babcią**

Skoczów to bardzo małe miasteczko  
z dużą rzeką Wisłą  
Mamy tu ładny rynek w kwadrat ułożony  
obecnie w lodowy plac zabaw zamieniony  
Są i kościółki i dwa muzea  
Na Kaplicówce jest wyciąg "Pod Dębem",  
gdzie jeździmy na nartach kiedy śniegu przybędzie  
Są przedszkola i szkoły, jest kilka bibliotek  
i teatr elektryczny, gdzie seanse filmowe uprzejmniają nam czas  
Basen "Delfin" ze zjeżdżalnią, sauną i jacuzzi  
dla dorosłych i dla dzieci nigdy pustkami nie świeci  
Skoczów to miasto, w którym jest dużo placów zabaw  
Dzieci nigdy się tu nie nudzą  
w bibliotece klub malucha  
to rozrywka dla każdego skoczowskiego zucha  
W Domu kultury są zajęcia dla każdego i małego i dużego  
balet, filcowanie, robotyka z lego  
chcesz pobawić się kolego?  
Do Skoczowa zapraszamy  
wszystkich gości tu witamy!

## "CZTERY PORY ROKU W SKOCZOWIE"

**Autorem wiersza jest Paulinka Cieślar (5 lat) wraz z mamą**

Zimą, gdy jest bardzo ślisko  
idę z siostrą na lodowisko.

Wiosną rower odkurzam  
i wałem Wisły jadę jak burza.

Latem mówi mi każda panna  
że piękna jest nocą fontanna.

Jesienią na Kaplicówce siadam  
widoki podziwiam i drożdżówkę zjadam.

Kocham moje miasto Skoczów  
przez wszystkie pory roku.

### **"TO JEST MOJE MIEJSCE"**

**Autorem wiersza jest Marcin Knapik (6 lat) wraz z mamą**

Jest na ziemi Skoczów,  
gdzie w basenie skaczę,  
zjeżdżam też na nartach,  
na rowerze jeżdżę  
po Wiślańskim wale  
to jest moje miejsce.

### **"W NASZYM DOMU"**

**Autorem wiersza jest Nikola Toczek (6 lat) wraz z mamą**

W naszym domu osiem ludzi,  
każdy siedzi i się nudzi.  
A na mieście lodowisko  
więc wybierzmy się tam szybko.  
Poślizgamy się na lodzie.  
Ja pobawię się z rodziną  
i spędzimy razem czas  
zdrowo, miło i radośnie  
spędzi go każdy z nas.

### **"MÓJ DOM"**

**Autorem wiersza jest Zuzia Forszt (6 lat) z tatą**

Mój dom jest bardzo miły  
i wszyscy go bardzo lubimy.  
Tata grabi, Mama gotuje  
a Filip ciągle trenuje.  
Latem bawimy się w ogrodzie,  
a zimą ślizgamy się na lodzie.  
Gaya nam domu pilnuje  
i Iróliczki nasze denerwuje.  
Ja mam pokój na górze i czuję się jak w chmurze.